

WIEŚCI PĘPOWA



PISMO SAMORZĄDU GMINNEGO

Nr 60

Rok VIII

Grudzień 1998

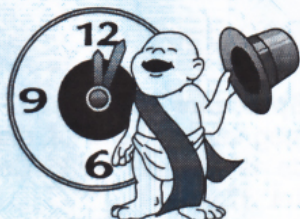
Cena 1 zł

**NIECH PŁOMIEŃ
WIGILIJNEJ
ŚWIECY WZNIECI
W SERCACH
RADOŚĆ,
MIŁOŚĆ
I UKOJENIE,
A BLASK
SYLWESTROWYCH
FAJERWERKÓW
NIECH
BĘDZIE
ZAPOWIEDZIĄ
BŁYSKOTLIWYCH
SUKCESÓW.**



**Rada Gminy
i Zarząd Gminy Pępowo**

**PODTRZYMUJĄC
TRADYCJĘ
SYLWESTROWYCH
SPOTKAŃ
NA PLACU**



**PRZY REMIZIE OSP W PĘPOWIE
ZAPRASZAMY WSZYSTKICH
MIESZKAŃCÓW NA WSPÓLNY TOAST**

W numerze:

- 🌲 Rozmowy: ze St. Sroką, z wójtą Markiem Turbańskim, z Prezesem SK P. Baraniakiem
- 🌲 Święto Niepodległości
- 🌲 80 Rocznic Powstania Wielkopolskiego
- 🌲 Echo Szkoły
- 🌲 Mistrzostwa Polski Sztangistów
- 🌲 Wigilijne potrawy
- 🌲 Informacje USC
- 🌲 "Dąbroczanka" bez tajemnic
- 🌲 Ze sportu

W W Ł A D Z E G M I N Y



Podczas drugiej sesji Rady Gminy Pępowo, która odbyła się 30 listopada br., dokonywanie wyborów odbywało się znacznie sprawniej. Nie było już tak, jak na ostatniej sesji, kiedy to ciągłe remisy uniemożliwiały wybór radnych na co ważniejsze stanowiska. Widać było, że tym razem obie grupy radnych uzgodniły

DOKOŃCZENIE NA STR. 3



W październiku i grudniu br. w Ludwinowie odbył się 30 godzinny kurs racjonalnego żywienia rodziny. Mieszkanki Ludwinowa pogłębiały wiedzę jak prawidłowo żywić rodzinę, czym i w jakich ilościach. Zdobywały wiedzę teoretyczną i praktyczną. Kurs prowadziła specjalistka Ośrodka Doradztwa Rolniczego Maria Wleczyk. Zdjęcie wykonane zostało 5 listopada, kiedy to panie przygotowywały smakowite potrawy z soi.



Dwa zespoły wokalne: CAMERATA kierowany przez Aleksandrę Nowak i REMEDIUM kierowany przez Leszka Żelaznego zorganizowały w dniu 28 listopada br., w kawiarni Centrum Sportowo - Kulturalnego w Pępowie, tradycyjną zabawę andrzejkową. Andrzejkowe przysłówia kierowane są przede wszystkim do dziewcząt bo ...

*"Moc Andrzeja świętego
przyniesie Ci narzuczonego".*

Ludowa tradycja andrzejkowych wróżb pozwala nam wszystkim na wspólną zabawę, w trakcie której można się było dowiedzieć z horoskopu co mówią nam gwiazdy i jaką wróżbę przyniosą nam woskowe postaci. Szczególnie dużym zainteresowaniem wśród dziewcząt cieszyło się lanie wosku, bowiem w woskowych odlewach wyszukiwać można było podobiznę swego wybranka. Co ujrzały pozostanie jednak ich tajemnicą.

Do wspólnej zabawy i wspólnego śpiewu zapraszały oba zespoły, a do bufetu państwo Maciejewscy.

*Zdrowych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wielu słonecznych dni
w nadchodzącym 1999 roku
życzę wszystkim mieszkańcom
gminy Pępowo*



*Marian Poślednik
POSEŁ NA SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Nagrody dla absolwentów



Nagrodę z rąk zastępcy wójta odbiera T. Jarus

W sobotę 7 listopada br. odbyło się wręczenie nagród posiadaczom najlepszych świadectw ukończenia szkół średnich i podstawowych, wśród uczniów z gminy Pępowo. Absolwenci szkół podstawowych, legitymujący się najlepszymi ocenami na świadectwach to: Kinga Kubis, Magdalena Klepacka ze S.P. w Pępowie i Artur Szymankiewicz ze S.P. w Skoraszewicach. Średnia ocen na ich świadectwach wynosiła 5,3. Każdy z nich otrzymał 250 zł i drobne upominki.

Najlepszym absolwentem szkoły średniej został Tomasz Jarus ze średnią ocen na świadectwie maturalnym 4,9. Otrzymał nagrodę w wysokości 400 zł i upominki. W pierwszej kategorii było 4 kandydatów, a w drugiej 6.

Wzrost napięcia w Czeluścinie

Dzięki wymianie transformatora 75 na 100 kW, mieszkańcy północnej części Czeluścina odetchnęli z ulgą. Już nie muszą wieczorami uczestniczyć w dyskotekach świateł jarzeniówek, ani martwić się o stan urządzeń elektrycznych w gospodarstwach i w domach. Jak powiadają mieszkańcy tej miejscowości, jest to jedna z pierwszych, skutecznych inicjatyw, radnego Eugeniusza Mikołajczyka.

GIEŁDA

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam Comodore C - 64, nowy typ klawiatury, magnetofon, książka, okablowanie, gry, program do nauki matematyki. Cena do uzgodnienia
Tel. 573 67 70

Sprzedam piec CO mało używany. Tanio.
Tel. 573 61 73.

Sprzedam FSO 1500 1988r., silnik poloneza.
Tel. 573 6770.

Sprzedam przyczepkę jednoosiową do bydła (na dwie sztuki); rejestrowana.
A. Rogala, Babkowice 40.

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

stanowiska, co znacznie usprawniło wybory.

Na stanowisku wójta, jak wiadomo, nastąpiła zmiana ról, sprowadzając się do tego, że wójtem został dotychczasowy zastępca Marek Turbański, a zastępcą dotychczasowy wójt Marian Poślednik.

Równie bezproblemowo dokonano wyboru Przewodniczącego Rady Gminy, którym został Stanisław Krywicki.



Po wyborze na Przewodniczącego Rady Gminy Stanisław Krywicki przejmując prowadzenie obrad od swego zastępcy Stanisława Maki



W skład Zarządu Gminy, oprócz wójta i jego zastępcy weszli: Jan Szałata, Grzegorz Chorała i Kazimierz Ratajczak.

Wszystkim nowo wybranym, życzymy mądrości, odwagi i skuteczności w podejmowaniu jak najbardziej trafnych decyzji, które posłużą naszej gminie.

Rozmowa z Markiem Turbańskim Wójtem Gminy Pępowo.

"WP": O tym, że w sprawach dotyczących przyszłości naszej gminy rozmawiać warto, świadczą wyniki głosowań podczas drugiej sesji Rady Gminy.

Marek Turbański: Jednomyslność Rady podczas głosowań na stanowiska publiczne nie jest dziełem przypadku, tylko wynikiem wcześniejszych rozmów. Jak czytelnicy "Wieści" zapewne pamiętają, różnica zdań podczas pierwszej sesji Rady była tak duża, że w kwestii obsady najważniejszych samorządowych stanowisk nie byliśmy w stanie dojść do porozumienia.

"WP": Co się stało, że porozumienie zostało osiągnięte?

M.T.: Radni skupieni w kole Smorządowego Komitetu Wyborczego zachęcili pozostałych radnych do rozmów...

"WP": Przecież takie rozmowy toczyły się również przed pierwszą - patową sesją

M.T.: Tak, ale tym razem skupiliśmy się na programie i dopiero po dokończeniu uzgodnień programowych, zastanawialiśmy się, kto i na jakim stanowisku najlepiej taki program w ciągu najbliższej kadencji może zrealizować. W ten sposób osiągnęliśmy kompromis.

"WP": Czy Pan może czytelnikom program ten przedstawić?

M.T.: Oczywiście. Przecież jest to program dotyczący wszystkich mieszkańców gminy. Został on sformułowany w następujący sposób:

- utrzymanie dotychczasowej polityki podatkowej w gminie Pępowo - to znaczy zachowanie niskiego pułapu podatków, które wzrastają przeciętnie o stopień inflacji naliczany w roku poprzedzającym rok budżetowy,

- utrzymanie wysokiego tempa realizacji inwestycji infrastrukturalnych zgodnych z przyjętą jednogłośnie przez Radę Gminy poprzedniej kadencji "Strategią Rozwoju dla Gminy Pępowo",

- utrzymanie dotychczasowych zasad promocji gminy i rozwoju lokalnej przedsiębiorczości realizowanych przez lokalne stowarzyszenie Centrum Rozwoju Gminy Pępowo.

"WP": Czego ze strony nowego Wójta mieszkańcy naszej gminy mogą się w tej kadencji spodziewać?

M.T.: Myślę, że niczego rewolucyjnego. Planuję ze swojej strony kontynuację działań zainicjowanych przez mojego poprzednika Mariana Poślednika. Styl sprawowania władzy wykonawczej wprowadzonej przez poprzedniego wójta osiągnął tak wysoki poziom, że na pewno wiele wysiłku trzeba będzie włożyć, żeby ten poziom utrzymać. Na szczęście dla mnie i dla całej gminy w utrzymaniu tego wysokiego poziomu będzie mi pomagał Marian Poślednik czyli jego autor, który obecnie jest moim zastępcą.

"WP": I na koniec pytanie związane ze zbliżającymi się Świątami Bożego Narodzenia: gdyby Wójt Gminy Pępowo mógł na chwilę zostać Świętym Mikołajem to jaki prezent podarowałby mieszkańcom?

M.T.: W związku ze zbliżającymi się Świątami Bożego Narodzenia wszystkim mieszkańcom naszej gminy składam najserdeczniejsze życzenia zdrowia, błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności. Wracając do pytania - z pewnością mieszkańcy mieliby wiele życzeń, które należałoby spełnić i wybór tego jednego jest bardzo trudny... Myślę, że w związku z tym, że żyjemy w gminie rolniczej to jako Święty Mikołaj spowodowałbym podwyżkę cen żywności.

Rolnicy łączcie się!

Jak dobrze sprzedać swoje produkty?

Kiedy i jak rolnicy będą mogli otrzymać pieniądze z Unii Europejskiej?

"Przedsiębiorczość wiejska sposobem na integrację rolnictwa"

Właśnie pod takim tytułem odbyła się w Boszkowie w dniach 26 - 27 listopada pierwsza konferencja dla rolników z terenu całej Wielkopolski. Organizatorem tego dwudniowego spotkania rolników było Centrum Rozwoju Gminy Pępowo, Leszczyńska Izba Rolnicza oraz Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Lesznie. Głównym tematem wystąpień zaproszonych prelegentów oraz tematem warsztatów było tworzenie i funkcjonowanie rolniczych grup producenckich.



Krzysztof Fekecz i Jarosław Lisiecki otwierają konferencję

Jacek Węsierski, dyrektor Fundacji Programów Pomocowych dla Rolnictwa (FAPA) rozpoczął konferencję wykładem na temat perspektyw wsi i rolnictwa w okresie przygotowawczym przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Najciekawsza część tego wystąpienia dotyczyła programu SAPARD. Cały ten program skierowany jest na rozwój obszarów wiejskich. Spośród piętnastu projektów zawartych w tym programie są takie, które dotyczą bezpośredniego wsparcia finansowego grup producenckich. Jedyne mankament w tym ciekawym programie polega na tym, że środki finansowe będą dostępne dopiero w roku 2000, ale znając specyfikę kryteriów w przyznawaniu tych środków przez Unię Europejską warto już w chwili obecnej podjąć prace przygotowawcze, starać się zakładać grupy producenckie, które po te pieniądze będą mogły sięgnąć.

Prof. dr hab. Andrzej Gajtkowski podzielił się z uczestnikami swoimi bogatymi doświadczeniami z zakładania i funkcjonowania grup producenckich. Profesor zapoznał uczestników z problemami na jakie natrafiają rolnicy zakładający i prowadzący swoje grupy producenckie oraz sposobami rozwiązywania tych problemów.

Swoje ciekawe wystąpienia na temat rynku rolnego

oraz rolniczych organizacji marketingowych w Unii Europejskiej mieli również wykładowcy z Holandii : Ernst Jan Stroes oraz Benhanan J. Gast.

W trakcie przerw w obradach uczestnicy licznie odwiedzali stoiska sponsorów - firm zajmujących się obsługą rolników. Ziemię pępową reprezentowała firma "Rolmast" z Czeluścina.

W drugim dniu konferencji prowadzone były zajęcia warsztatowe, podczas których rolnicy wypowiadali swoje obawy i definiowali bariery uniemożliwiające w dniu dzisiejszym tworzenie rolniczych organizacji producenckich. Jednocześnie uczestnicy określali okoliczności sprzyjające tworzeniu grup.

Myślę, że główny cel tej konferencji - określenie stanu gotowości rolników Wielkopolski do tworzenia grup producenckich - został w pełni osiągnięty. Informacje zebrane od rolników stanowią wiedzę niezbędną dla dalszej pracy doradczej i pozwolą skutecznie pomagać przy inicjatywach rolników mających na celu organizację wspólnej sprzedaży produktów rolniczych.

Takie duże przedsięwzięcie możliwe było do zrealizowania dzięki finansowej pomocy Funduszu Współpracy "Agrolinia 2000" oraz Fundacji Programów Pomocowych dla Rolnictwa (FAPA).

Jarosław Lisiecki

Działania pępowskiej grupy producenckiej

Członkowie pępowskiej grupy producenckiej spotkali się w dniu 28 listopada w Centrum Sportowo-Kulturalnym w Pępowie. Celem tego spotkania było podsumowanie dotychczasowych działań i określenie kierunków działań przyszłych. Z dotychczasowych działań najwięcej starań spółdzielnia musiała włożyć w rejestrację w Sądzie Wojewódzkim w Lesznie. Na szczęście prace nad zarejestrowaniem spółdzielni dobiegają końca. Z planów przyszłego działania za najpilniejsze członkowie spółdzielni uznali: zorganizowanie handlu produktami rolniczymi swoich członków oraz określenie wielkości produkcji w gospodarstwach członków. W celu zorganizowania punktu handlowego spółdzielnia odkupi udziały w Dolnośląskim Centrum Hurtu Rolno - Spożywczego od Centrum Rozwoju Gminy Pępowo. Udziały te upoważniają do wejścia w posiadanie boksu. Natomiast spis wielkości sprzedaży z poszczególnych gospodarstw służyć będzie określeniu potencjału i kierunku produkcyjnego spółdzielni. Rolnicy z terenu naszej gminy bacznie przyglądają się działaniom grupy producenckiej i w efekcie kolejne trzy osoby zgłosiły chęć przystąpienia do tej spółdzielni.

Niezależnie od tego kiedy i czy w ogóle Polska przystąpi do Unii Europejskiej, to organizowanie się rolników w grupy ułatwiające sprzedaż, umożliwiające dostęp do dodatkowych dochodów, choćby i nawet niewielkich, stanowi jedno z rozwiązań dla rolników, gdyż handel produktami rolniczymi staje się coraz trudniejszy.

Jarosław Lisiecki

WIDZĘ MOŻLIWOŚĆ WYJŚCIA NA PROSTĄ

Rozmowa z Pawłem Baraniakiem, Prezesem
Zarządu i Dyrektorem Stadniny Koni
"Pępowo" sp. z o.o.

"WP": *Duża część mieszkańców gminy Pępowo jest w jakiś sposób związana ze Stadniną Koni i dlatego zmiana na stanowisku Prezesa, chcąc nie chcąc, wywołuje duże zainteresowanie Pana osobą. Czy zechce Pan powiedzieć Czytelnikom "WP" coś o sobie?*

Paweł Baraniak: Pochodzę ze Śremu w woj. poznańskim. Ukończyłem Akademię Rolniczą w Poznaniu, a swoją pracę i praktyki studenckie rozpoczynałem w dość dobrym kombinacie, w Manieczkach. Los chciał jednak inaczej, bo przeprowadziłem się do Rydzyny, gdzie mieszkam od 11 lat. Zaraz po studiach przyszedłem na staż do byłego PGR-u "Kłoda" i z tym zakładem byłem związany do 17 listopada br. Przechodziłem wszystkie szczeble, począwszy od kierownika zakładu, skończywszy na członku zarządu. Struktura tego przedsiębiorstwa, bardzo zbliżona do SK, ta sama powierzchnia (2200 ha), produkcja zwierzęca na podobnym poziomie. Poprzedni mój zakład był spółką z o.o., gdzie większość udziałów miały osoby prywatne, a grunty były dzierżawione od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Poznaniu. Zatrudnienie w "Kłodzie" było znacznie mniejsze, bo na tym samym areale pracuje 80 pracowników, a w SK pracuje ich 170. Analizując wszystkie koszty przedsiębiorstwa widzę potrzebę wprowadzenia wielu zmian dotyczących struktury przedsiębiorstwa.

Bardzo dużym kosztem są wynagrodzenia. Jednak usprzętowanie SK nie jest na najwyższym poziomie i należy z tego wnioskować, że zatrudnienie tutaj musi być wyższe.

"WP": *Dość nagle, aczkolwiek przez niektórych spodziewana, zmiana na stanowisku Prezesa była podyktowana złą, czy bardzo złą, sytuacją zakładu?*

P.B.: Powiem, że złą. Widzę jednak możliwość wyjścia zakładu "na prostą", gdyby tak nie było na pewno nie zgodziłbym się na objęcie tego stanowiska. Stwierdzam, że jest szansa ustawienia tego gospodarstwa na zasadach pełnorynkowej produkcji. Chodzi generalnie o to, aby do tej produkcji nie dopłacać.

"WP": *Przypuszczam, że zapoznał się Pan już ze stanem zakładu i jakie, w związku z tym, będą Pana decyzje dotyczące jego funkcjonowania?*

P.B.: Najważniejszą sprawą na dzisiaj jest pełna kontrola nad wszystkimi kosztami. Drugą sprawą jest kwestia negocjacji wszystkich umów. Uważam, że można było renegocjować lepsze umowy, choć każdy inny szef firmy mógłby mieć inne zdanie.

Jedną z ważniejszych decyzji na dziś jest zakup chłodni do mleka na fermę, uważam to za rzecz priorytetową. Dalej jest remont i modernizacja hali udojowej i całej fermy. Każdy rolnik wie, że dziś to tylko mleko zapewnia płynność finansową. Dalej to systematyczne podnoszenie wydajności mleka poprzez usprzętowanie, co znów tworzy niemałe koszty, a więc trzeba to robić rozważnie, opierając się na kredytach bynajmniej nie komercyjnych. Cięży na Stadninie spłacać wszystkich zobowiązań, co nie będzie proste. Nie ma dziś koniunktury na sprzedaż ziemi, ale

gdyby się udało coś sprzedać, w ogłoszonym na 2 grudnia przetargu, to nie ukrywam, że dla firmy byłby to solidny zastrzyk, który podniósłby jej wiarygodność wśród klientów i kontrahentów.

"WP": *Czy przewiduje Pan redukcję zatrudnienia?*

P.B.: Jestem po rozmowie ze związkami zawodowymi. Mówiliśmy o konieczności redukcji pewnej części załogi. Nie będzie to zbyt duża grupa, choć dla każdego zwolnionego jest to zawsze za dużo, jest to jednak konieczność, żeby firma dalej funkcjonowała i mogła przetrwać. Powinno to być zrobione pół albo rok wcześniej. Zwolnienia dotyczyć będą przede wszystkim osób znajdujących się w okresie przedemerytalnym, o czym dyskutowaliśmy ze związkami. W poprzedniej umowie między związkami a zarządem był taki punkt, który uniemożliwiał zwolnienie osób mających 4 lata do emerytury. Nie jest to słuszne, bo właśnie te osoby mogą się spodziewać wyższych zasiłków i lepszej ochrony. Są też osoby, które przepracowały 40 lat i mogą się ubiegać o emeryturę.

"WP": *Stadnina Koni w Pępowie była inicjatorem i inspiratorem wielu zdarzeń i procesów dotyczących gminy. Czy możliwe jest jej funkcjonowanie jako lidera czy kreatora życia społecznego dzisiaj?*

P.B.: Jestem po rozmowie z Wójtem i jego zastępcą i widzę płaszczyzny, na których moglibyśmy wspólnie działać. Myślę przede wszystkim o jak najszybszej promocji Stadniny, co dałoby korzyści obu stronom.

"WP": *A co z końmi i sportami konnymi czyli z tym, co rzutuje na oblicze Pępowa na zewnątrz?*

P.B.: Uważam, że nie można tego zaprzestać, ale musimy się liczyć z tym, że jest to bardzo kosztowne i moje działania, które zamierzam wprowadzić, związane będą z intensyfikacją produkcji roślinnej i działalności gospodarczej, z których finansuje się konie. Należałoby przyjrzeć się genetyce stada. Nie ukrywam, że na dzisiaj są dokładane dość duże kwoty do tego, więc trzeba zrobić wszystko z tą produkcją, aby ona pozwoliła utrzymać konie. Nikt poza Pępowem nie wie, że tu jest 2200 ha dobrej ziemi, ale każdy wie, że jest 300 koni.

Jeśli zaistnieje nic porozumienia między samorządem gminy a Stadniną, a takie zapewnienie otrzymałem, to wtedy spodziewane zyski czy profity z tej działalności są jeszcze bardziej prawdopodobne.

ZAKŁAD ELEKTRYCZNY

instalacje elektryczne
elektromechanika
automatyka
pomiar elektryczny



- skuteczność ochrony przeciwporażeniowej
- rezystancja uziemień ogromnych

Bogusław Kaczmarek
Pępowo, ul. St. Nadstawek 13/9
tel. 573 63 98

80 ROCZNICA POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO

Przyjazd do Poznania znakomitego pianisty gorącego orędownika sprawy polskiej na arenie międzynarodowej, Ignacego Paderewskiego, spowodowało rozwój nieoczekiwanych przez nikogo wydarzeń.

W dniu 27 grudnia 1918 roku sprowokowani przez niemieckich żołnierzy Poznaniacy chwycili za broń. Wiadomość o rozpoczęciu działań zbrojnych w Poznaniu rozeszła się w ciągu kilku godzin po całej Wielkopolsce. Zaimprovizowane oddziały ochotnicze, najczęściej bez jednego wystrzału, wyzwoliły znaczną część terenów prowincji poznańskiej: w ten sposób z rąk pruskiej administracji przejęły władzę polskie rady ludowe, również w powiatach południowo - zachodniej Wielkopolski.

Specyficzne ukształtowanie powiatu gostyńskiego spowodowało, że mieszkańcy miejscowości położonych na południe od Sowin i Krobi wzięli udział w walkach o wyzwolenie rejonów Rawicza i Krotoszyna. Już w dniu 2 stycznia 1919r. Jan Troczyński zebrał grupę uzbrojonych mieszkańców Pępowa, wyruszając na ich czele pod Krotoszyn, gdzie weszli w skład miejscowego oddziału powstańczego. W dwa dni później, również pod Krotoszyn, wyruszyła grupa powstańców ze Smolic, a w dniu 5 stycznia pod Komendą Ignacego Buszy w Miejskiej Górcie zgłosił się oddział Straży Ludowej ze Skoraszewic. W dniu następnym, 6 stycznia, grupa powstańców również z Pępowa oraz Smolic, Magdalenek i Pasierb udały się do wyzwolonego już Kobylina, gdzie weszły w skład organizowanej kompanii powstańczej pod dowództwem Franciszka Paluszkiewicza. W dniu 6 stycznia ze Skoraszewic do Miejskiej Górki wyruszył oddział Straży Ludowej pod dowództwem Franciszka Rygiera. Podobny oddział Straży Ludowej zorganizowała Rada Ludowa w Pępowie pod dowództwem Antoniego Czerwińskiego również 6 stycznia odmaszerował do Miejskiej Górki.

W dniu 10 stycznia oddział powstańczy z Miejskiej Górki pod dowództwem Ignacego Buszy opanował Sarnowę. W potyczce tej, na rozkaz Podkomendy w Krobi, brały udział Straże Ludowe ze Skoraszewic, Niepartu i Gogolewa oraz część rezerwowej z Krobi pod dowództwem Tomasza Pazoły. Podczas walk o Słupię oddziały kompanii rezerwowej wysłano pod Miejską Górkę jeszcze dwukrotnie, 20 i 23 stycznia.

Obok oddziału Powstańców w walce zbrojnej problemem były mundury. Lokalne rady ludowe, komendy wojskowe i Straż Ludowa zaapelowały do Polaków o przekazanie wojsku poniemieckich mundurów i bielizny (Piaski, Pępowo, Borek, Skoraszewice, Żytowiecko). Było to pole do wykazania swych inicjatyw przez kobiety - mieszkanki regionu.

6 stycznia 1919 roku z inicjatywy ks. proboszcza Michała Tomaszewskiego i przy pomocy Towarzystwa Czeronego Krzyża w Pępowie zorganizowano w tej miejscowości szpital wojskowy (12 łóżek) i punkt opatrunkowy zlokalizowany w Domu Katolickim.

8 stycznia tegoż roku obszerny szpital polowy (30 łóżek) otwarto w budynku szkolnym we wsi Skoraszewice. Urządziła go i utrzymywała własnym sumptem ludność miejscowa i pobliskich wiosek, a opiekę medyczną pełnił w nim dr Buchalt. Przy szpitalu otwarto kuchnię żołnierską, prowadzoną na zmiany przez gospodynie wiejskie. Placówka ta była całkowicie samodzielna i dzięki darom społecznym wyróżniała się dobrym wyposażeniem w medykamenty i środki opatrunkowe.

Myślę, że artykuł ten przybliży wielu czytelnikom problemy walki zbrojnej na terenie gminy Pępowo w gorących dniach Powstania Wielkopolskiego. Aby tekst ten powstał przeczytałam bardzo ciekawą monografię historyczną

"Ziemia Gostyńska w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919". Za udostępnienie mi tej i innych publikacji dziękuję państwu Halinie i Kazimierzowi Poprawom.

Małgorzata Czernik

ROK MICKIEWICZOWSKI

Mickiewicz znany i nieznany

KOBIETY WIESZCZA (c.d.)

W roku 1829 Mickiewicz udał się do Weimaru, gdzie miał okazję poznać synową Goethego Otylię. Znajomość przetrwała lata i polegała na bliskości dusz oraz utrzymywaniu korespondencji.

Wielkopolanka, Konstancja Łubieńska, porzuciła męża i dzieci, by być z Adamem. Na szczęście opamiętała się i wróciła do rodziny. Nastąpiło to jednak w dramatycznych okolicznościach, kiedy Konstancji groził skandaliczny rozwód, a Adamowi pojedynek. Po latach Adama i Konstancję połączyły więzy prawdziwej przyjaźni. Pani Łubieńska odwiedzała poetę w Paryżu. Wspomagała też jego rodzinę, pozostającą w nieciekawej sytuacji materialnej. W roku 1847 zabrała najstarszą córkę Mickiewiczów Marię, na kilkanaście miesięcy do Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Korespondencja pomiędzy Adamem a Konstancją została częściowo opublikowana.

Poeta żył w głębokiej przyjaźni z Klaudyną Potocką, z którą łączyły go przede wszystkim uczucia patriotyczne (w czasie powstania).

W Rzymie Mickiewicz złamał serce Ewie Ankiewicz, rodzice której nie dopuścili jednak do ślubu. Romans pozostawił trwale ślady w twórczości poety. Ankiewiczówna jest pierwowzorem Ewy z III cz. "Dziadów", Ewy Horeszkówny z "Pana Tadeusza", adresatką wierszy: "Do mego cziczera" i "Do H^{xxx}", "Wezwanie do Neapolu".

Żona Mickiewiczów, Celina Szymanowska, przyjechała do Paryża na zaproszenie Adama. Uczyniła to po śmierci swej matki, Marii Szymanowskiej. Mickiewicz ożenił się zaraz po przybyciu narzeczonej, ta była bez środków do życia. Poeta był szczęśliwy. Celina stanowiła "okruch ojczyzny, wspomnienie dawnych lat, więź utraconą z Litwą, o której na obczyźnie rozpaczliwie marzył". Pracowita, wesół opiekunka Celina wniosła radość w życie poety. Urodziła sześćoro dzieci i poświęciła się dla rodziny. Niestety przy trzecim dziecku zachorowała na gorączkę poporodową. Pogorszył się jej stan psychiczny. Miała w tym swój udział Ksawiera Deybel, która przybyła z Wilna do prowadzenia domu. W odstępie kilku dni obie urodziły pocie dzieci. Celina zmarła w roku 1852. Wychowaniem i wykształceniem młodszych dzieci zajęła się najstarsza córka Mickiewiczów Maria. Wspomagał ją finansowo chrzestny Ursyn Niemcewicz.

Jesienią 1855r. poeta udał się wraz z uczniem i sekretarzem A. Levym do Turcji. Przybył do Stambułu 22 września. Pragnął wesprzeć swoim autorytetem akcję formowania legionów polskich do walki z Rosją. Zmarł podczas epidemii cholery.

Jak widać, nasz wieszcz narodowy, był oryginalny pod każdym względem. Jego biografia jest obfita w wydarzenia, które nie wpływały korzystnie na opinię o Mickiewiczzie jako człowieku. Wiódł bowiem życie według własnych norm etycznych i moralnych. Nic jednak nie jest w stanie zaważyć na wielkości Mickiewiczza jako poety. Mimo skomplikowanego życia osobistego, artyzm jego dzieł pozostaje niepodważalny, podobnie jak to, że był patriotą i wieszczem narodu.

Cyryla Krajka

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Wojewódzkie obchody Narodowego Święta Niepodległości odbyły się w tym roku w Pępowie. Po mszy świętej w pępowskim kościele i przemarszu głównymi ulicami Pępowa wszyscy zebrali się pod pomnikiem w centrum. Okolicznościowe przemówienia wygłosili: wójt gminy Marian Poślednik i wicewojewoda leszczyński Adam Mytych. Pamięć poległych i pomordowanych uczczono apelem poległych i potrójną salwą. Pod pomnikiem wieńce składali przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego, wojska, policji, straży pożarnej, związków kombatanckich i szkół.



Wiązanki kwiatów składają przedstawiciele OSP Pępowa

Druga część uroczystości odbyła się w Centrum Sportowo - Kulturalnym. Młodzi artyści (chór Błażejki, zespół taneczno - wokalny "Wesołe Nutki oraz zespół Camerata ze Skoraszewic) przedstawili najpierw montaż słowno-muzyczny przygotowany przez Cyrylę Krajkę, Aleksandrę Nowak, Alinę Nowacką i Leszka Żelaznego.



Scena z II cz. "Dziadów"

Kółko teatralne działające przy S.P. w Pępowie przedstawiło spektakl przygotowany przez Mirosławę Bigaj, w oparciu o II część "Dziadów" Adama Mickiewicza. Popisy młodych artystów i ich przygotowanie przez opiekunów było na iście wojewódzkim poziomie.

Wieczorem, tego samego dnia, odbył się jeszcze koncert kwintetu instrumentów dętych pn.: Capella Zamku Rydzyskiego. Cała godzina znakomitej muzyki - od klasyki po rozrywkę z możliwością wspólnego śpiewania. Śpiew nie był zbyt gromki, bo jak to w Pępowie, znów była niska frekwencja.

W przeddzień podobna uroczystość, o gminnym

charakterze odbyła się w Skoraszewicach. Tradycyjnie już rozpoczęto obchody mszą świętą, później przemaszerowano z orkiestrą pod pomnik, złożono wiązkanki, a krótkie, okolicznościowe przemówienie wygłosił zastępca wójta Marek Turbański.



Pod pomnikiem w Skoraszewicach - wiązkanki złożyła młodzież szkolna

Występy młodzieży ze S.P. w Skoraszewicach przygotowane przez nauczycieli miejscowej szkoły), jak zawsze na wysokim poziomie, odbyły się w sali Wiejskiego Domu Kultury.

Po spektaklu zaproszono uczestników uroczystości na kawę i ciasto.

NOWA DAWKA WIEDZY

W sobotę, 7 listopada rozpoczął się II semestr zajęć Wielkopolskiego Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych, w dwóch grupach tematycznych: 1) produkcja trzody chlewnej i 2) hodowla bydła i produkcja mleka.

Słuchacze Uniwersytetu spotkali się najpierw w pępowskim kościele na mszy św., a wykład inauguracyjny i pierwsze zajęcia odbyły się w Centrum Sportowo - Kulturalnym. Słuchacze uniwersytetu otrzymali indeksy, do których będą wpisywane efekty ich pracy, poczynając od zajęć prowadzonych na przełomie 1997 i 98 roku.



Indeks, z rąk zastępcy wójta Marka Turbańskiego, otrzymuje Józef Jamroz ze Skoraszewic

WYPRZEDZAJĄC HISTORIĘ

Rozmowa ze Stanisławem Sroką, fundatorem pomnika Edmunda Bojanowskiego

"WP": *Postać Edmunda Bojanowskiego niewątpliwie zasługuje na upamiętnienie, ale dlaczego jego pomnik ma stanąć w Pępowie?*

Stanisław Sroka: Z Pępovem jestem związany od 1964 roku i pomyślałem sobie, że miło mi będzie, kiedy idąc do kościoła popatrzę sobie na Edmunda, z którym jestem związany, poprzez muzeum w Grabonogu od 1975 roku, czyli od początku jego istnienia. Rozumiem pewne wątpliwości, jakie budzi ta inicjatywa, jednak wydaje mi się, że wynikają one z nieznamośności tej wybitnej postaci. Może stojący w centrum Pępowa pomnik, zachęci do poznania znaczącego kawałka historii, w którą wpisał się na trwałe Bojanowski. Sprawę tę konsultowałem oczywiście z władzami, gminy przy aprobacie miejscowego proboszcza; nie odważyłbym się zrobić tego na własną rękę. Miałem różne pomysły gdzie ewentualnie tę rzeźbę postawić. Propozycja postać Mariana Poślednika zaważyła na usytuowaniu pomnika w centralnym miejscu Pępowa.

"WP": *Zdaje sobie sprawę z tego, że scharakteryzowanie tak bogatej postaci nie jest możliwe w krótkim wywiadzie, ale może zechce Pan spróbować.*

S.S.: Urodził się w Grabonogu w 1814r, tutaj mieszkał jako dziecko. Przeszedł ciężkie zapalenie płuc, z którego cudownie ozdrowiał. Został ofiarowany Matce Boskiej Świętogórskiej przez swoją matkę, a zapis tego wydarzenia pozostał na Świętej Górze do dziś. Ponieważ był słabego zdrowia, nie ukończył szkoły powszechnej-uczyła go matka, a później ksiądz Jakub Siwicki z Dubina. Uczęszczał krótko do gimnazjum we Wschowie, dalsze nauki pobierał na Uniwersytecie Wrocławskim jako wolny słuchacz. Podczas studiów zainteresował się słowianistyką i zaczął pisać do pisma "Marzanna" swoje wiersze, utwory, tłumaczenia. Po powrocie do Grabonogu spotkał się z Mickiewiczem, który przebywał w Skoraszewicach i pod jego wpływem zrezygnował z ambicji literackich. W ramach Ligi Polskiej organizował, tzw. konwikty (szkolki dla zdolnych i biednych dzieci), jednym z uczniów był Leon Czaplicki, dr Uniwersytetu Wrocławskiego, nauczyciel Jana Kasprowicza. W ramach Ligi wraz z Ewarystem Estkowskim zaczęli wydawać tanie książki. W latach czterdziestych ubiegłego wieku zaczął organizować czytelnie - pierwsza powstała w Krajewicach. Kolejnym etapem poprawy czytelnictwa na wsi był pomysł organizowania objazdowych bibliotek, które rozprzestrzeniły się na Pomorzu i Śląsku. Do tej inicjatywy włączyli się proboszczowie, pastrowie i nauczyciele. Po przeczytaniu broszury Augusta Cieszkowskiego o organizacji ochronek (bardzo się nią zainteresował), Bojanowski zaprosił go do Kasyna Gostyńskiego na wykład. Od tego czasu sam rozpoczął tworzyć ochronek miejskie. W tym czasie powstało około 9 ochronek, m.in. w Krzywiniu i Gostyniu. Także na wsiach utworzono takie ochronek i pierwsza powstała w Podrzeczu w 1849r., liczyła około 30 dzieci. Z własnego majątku opłacał opiekunki, próbował pozyskiwać środki z innych źródeł. Działał również w Kasynie Gostyńskim jako sekretarz Wydziału Literackiego i Wydziału Dobroczynnego. Po likwidacji Kasyna utworzono Instytut,

a w nim urządzono ochronkę i szpitalik, który nadzorował. Za jego życia powstało kilkadziesiąt ochronek. Z jego inicjatywy powstał pierwszy nowicjat zakonu Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny w Jaszkanie, koło Śremu. Dzisiaj Zgromadzenie liczy blisko 4 tys. sióstr rozsiansych po całym świecie.

"WP": *Jakie są związki Bojanowskiego z Pępovem?*

S.S.: Z całą pewnością Bojanowski znał Pępovo i tutaj jeździł. Miał rodzinę w Smolicach, Krzekotowicach i Skoraszewicach. Często odwiedzał proboszcza w Pępowie, co należało do dobrego tonu podczas przejazdu przez teren parafii. Podobno, jak wynika z relacji ks. Zenona Półrolniczaka, Bojanowski nawrócił na wiarę katolicką Mycielskiego. Muszę tę informację sprawdzić w "Dziennikach" Bojanowskiego. Bojanowski to prekursor II Soboru Watykańskiego, który jako pierwsza osoba świecka rozpoczął wielką działalność w ramach kościoła. Wszystkie zapisy dotyczące osoby, działalności i cudu znajdują się w Grabonogu. Dziś czekamy na jego beatyfikację, a stawiając w Pępowie pomnik wyprzedzimy nieco historyczny fakt wyniesienia go na ołtarze.

"WP": *Jak dużym powodzeniem cieszy się Muzeum w Grabonogu?*

S.S.: Kilka tysięcy pielgrzymów rocznie odwiedza to miejsce. Bywali tu: ks. Prymas, Nuncjusz Apostolski ks. Arcybiskup Kowalczyk, a także księża, biskupi, siostry i osoby świeckie z Polski i świata. Niech to będzie dowodem na to, że postać Bojanowskiego jest postacią uniwersalną, a stawianie pomnika w Pępowie ma takie samo uzasadnienie, jak postawienie go w każdym innym miejscu w Polsce.

"WP": *Kto wykonał tę rzeźbę i co on przedstawia?*

S.S.: Rzeźbę wykonał Andrzej Ławecki z Czajkowa, którego syn uczy się w Zespole Szkół Rolniczych w Grabonogu. Sam kupiłem głaz piaskowy, ważący ponad tonę. Szczęśliwym zrządzeniem losu spotkałem p. Ławeckiego, który wykonał rzeźbę nieodpłatnie, a koszty jej postawienia również organizujemy własnym sumptem, nie obciążając budżetu pępowskiego samorządu. Rzeźba, wraz z postumentem, ma ponad 2 m. wysokości i przedstawia postać Bojanowskiego z piórem i książką, w otoczeniu trójki małych dzieci.

Fryzjerstwo Męskie - objazdowe -



Tomasz Hudziński
Pępowo, tel 573 62 44

ECHO SZKOŁY

LISTOPADOWE SKORASZEWICE

Za moimi oknami późna jesień i dosyć śmiało zima próbuje się w okolicy rozgościć. Czas nieubłagane pędzi naprzód. A przecież całkiem niedawno, bo 1 listopada ciepłymi światełkami rozjaśniały polskie cmentarze. Cmentarze, na których spoczywają nasi bliscy.

Myślę o innym i jedynym dniu dla każdego Polaka, 11 listopada. W tym roku spotkał społeczność Skoraszewic, a w tym i naszą szkołę, zaszczyt zorganizowania obchodów gminnych 80-tej rocznicy Odzyskania Niepodległości przez Polskę.

Przygotowania w szkole rozpoczęły się już w październiku. Uczniowie pracowali pod kierunkiem literackim Małgorzaty Czernik, muzycznym Aleksandry Nowak i artystyczno - plastycznym Piotra Hadasia. Po wielu dniach przygotowań nadeszła wreszcie godzina "0". Uczniowie najstarszych klas oczekiwali z zapalonymi pochodniami na moment przejścia zgromadzonych pod skoraszewicki Pomnik Niepodległości. Po uroczystości przy pomniku sala Wiejskiego Domu Kultury zaczęła się wypełniać publicznością. Scenografia była imponująca, widzowie mogli dzięki niej przenieść się do okopów I wojny światowej. W programie literacko - muzycznym wystąpili uczniowie i uczennice klas VII i VIII oraz wspaniale śpiewający chór Camerata. Młodzi artyści obawiali się, że trema może ich pokonać. Na szczęście patriotyczna wieczornica pomyślnie dobiegła końca. Wszystkich artystów obdarzono oklaskami i słowami zachwytu.

26 listopada br. odbyły się w naszej szkole Andrzejki. Uczniowie kl. V - VIII bawili się przy muzyce dyskotekowej. A jakże buty panien i kawalerów wychodziły za drzwi, nakłuwano dwa ogromne serca szpilkami, aby dowiedzieć się czy mężem dla panien będzie Onufry albo Eustachy. Natomiast Kawalerowie oczekiwać powinni na Eufemię, Zenobię albo Kunegundę. Andrzejkowe wróżby już za nami, teraz pora na świąteczne porządki.

Małgorzata Czernik

PĘPOWO

Pasowanie - wielkie święto pierwszaków

20 listopada do szkoły wkroczyły dwa oddziały "rycerskich" pierwszaków pod czujnym okiem swych wychowawców (p. E. Matyla i p.U. Latuszek). Wyglądali inaczej niż zwykle: byli tacy odświętni, radosi i bardzo dumni. Brakowało im tylko zbroi rycerskich i zamiast: pasuję cię na rycerza, słyszeli pasuję cię na ucznia. Ale dla nich ta uroczystość, bez wątpienia, była niesamowitym przeżyciem i miała tak samo wielkie znaczenie, jak kilka wieków temu dla rycerzy.

W tym uroczystym dniu w szkole zapanował prawdziwie świąteczny nastrój. W przepięknej, bajecznej scenerii (D. Kałmuczak) i przy dźwięcznej

muzyce (A. Nowacka) maluchy dały popis swych umiejętności wokalnych i aktorskich. Zachwycili wszystkich, a najbardziej z pewnością swoich rodziców. Oczywiście, tak wspaniale przygotowana uroczystość poprzedzona była mozołnymi próbami i wytężoną pracą uczniów oraz ich opiekunów. Ale na pewno było warto! Sami później stwierdzili: "Dużo czasu poświęciliśmy na przygotowanie programu artystycznego, bo każdy z nas chciał jak najlepiej pokazać się przed rodzicami, ale wspólne próby sprawiły nam też dużo radości".

Trwałą pamiątką, która w przyszłości przypominać będzie obecnym pierwszacom moment pasowania, jest wykonany przez rodziców okazały karmnik. Teraz stoi przed szkołą i czeka na sikorki.

Andrzejkowe wróżby

W ostatni, listopadowy tydzień w szkole miały miejsce wesole czary - mary. Zarówno najmłodsi, jak i najstarsi, z woskowych esów floresów próbowali odgadnąć swoją przyszłość: kim będą, co ich czeka, a nawet jakie imię będzie miał przyszły mąż lub żona.

Wróżby i konkursy przeplatały się z dyskotekowymi rytmami, a słodkie przysmaki były dla tancerzy prawdziwym źródłem energii.

A kiedy i gdzie powstały Andrzejki? Uczniowie greccy uważają, że było to właśnie w ich ojczyźnie, bo już w starożytnym greckim państwie najrozmaitsze wróżby z lanego wosku były bardzo rozpowszechnione.

W Polsce wróżby andrzejkowe wyrosły na gruncie wierzeń chrześcijańskich i najdawniejsze świadectwo potwierdzające ich istnienie pochodzi z 1557 roku. Andrzejki była to głównie panieńska zabawa we wróżby, która odbywała się 29 listopada w wigilię św. Andrzeja. Miała ujawnić jak będzie wyglądał przyszły mąż, jakie będzie nosił imię, z której strony przybędzie.

Alicja Wojciechowska

Tradycyjnie już po raz szósty Koło Miłośników Ziemi Pępowskiej zorganizowało konkurs wiedzy o naszej gminie. Uczestnikami konkursu byli, przede wszystkim, uczniowie klas ósmych, którzy przez dwa miesiące wytrwale się do niego przygotowywali.

Konkurs przebiegał w dwóch etapach. Do finału zakwalifikowało się sześcioro uczniów i spośród nich wyłoniono zwycięzców. Wśród laureatów zdecydowanie dominowały dziewczyny: Monika Waleńska VIId, Agata Łapawa VIId, Magdalena Chorała VIId, Iwona Krystkowiak VIId, Dominik Jarus VIIId, Anna Spychała VIIId.

Organizatorzy konkursu serdecznie dziękują fundatorom nagród, głównie Urzędowi Gminy i prezesowi GS p. K. Zarembie.

Opiekun Koła

WIEŚCI Z SIEDLECKIEJ SZKÓŁECZKI

W ostatnim czasie wiele wydarzyło się w naszej szkole. Mimo, że jest mała, liczy tylko 89 uczniów, z którymi pracuje 5 nauczycieli, to wieść o niej się roznosi. W naszej szkole tradycyjne spotkania - "wywiadówki" nauczyciele zastępują nowymi formami jak np.: spotkania przy herbatce lub kawie, zajęcia warsztatowe dla rodziców i dzieci. Celem takich zajęć jest bliższe poznanie dziecka, klasy i zwiększenie aktywności rodziców w "życiu szkoły i klasy".





Wiele dzieje się nie tylko w szkole, ale i poza nią. Najmłodszy uczniowie mieli okazję poznać bliżej pracę pracowników poczty w Pępowie. Dzięki uprzejmości pana Naczelnika mogliśmy zobaczyć pocztę od tzw. "kuchni". Atrakcją wycieczki było samodzielne stawianie stempli pocztowych na kartkach. Każde dziecko otrzymało również jeden egzemplarz czasopisma "Pocztą Polską". Maluchy udały się również na Posterunek Policji w Pępowie. Pan Komendant pokazał dzieciom różne urządzenia i sprzęt potrzebny policjantom w pracy. Zademonstrował dzieciom wyposażenie i możliwości policyjnego poloneza.

Wielkim wydarzeniem dla uczniów klasy pierwszej było pasowanie na ucznia. Do społeczności uczniowskiej wstąpiło 20 uczniów. Ten dzień na długo pozostanie w pamięci naszych pierwszaków. To było niecodzienne przeżycie.

W miesiącu październiku uczniowie z naszej szkoły w myśl hasła "w zdrowym ciele zdrowy duch" odwiedzili, nie pierwszy raz zresztą, kompleks rekreacyjny - pływalnia w Lesznie. Akwawit to basen, zjeżdżalnia, fontanny, wodotryski i mnóstwo radosnej zabawy. Można tam było znaleźć dużo ciekawych miejsc do zabawy. Pływalnia Akwawit dostarczyła dzieciom wiele niezapomnianych wrażeń. Dzieci z naszej szkoły udały się na gorące hamburgery, frytki i zestawy Happy Meal do Mc Donalds!. Wiele radości sprawiły im zabawki niespodzianki dołączone do zestawów.

17 listopada z kolei byliśmy uczestnikami wspaniałej zabawy spektaklu kabaretowego "Drogowe Te re fe re... bum" w Centrum Sportowo - Kulturalnym w Pępowie.

Następnego dnia gościliśmy w naszej szkole artystów, laureatów festiwalu cyrkowych. To było 80 minut wspaniałej zabawy. Była żonglerka iluzja, tresowane pieski, papugi, małpka i wąż. Dzieci wzięły udział w wielu konkursach organizowanych przez artystów mini cyrku.

Z kolei 21 listopada odbyła się Zabawa Andrzejkowa zorganizowana przez Radę Rodziców przy Szkole w Siedlcu. Atrakcją zabawy były losy i walczyk czekoladowy. Celem zabawy było zdobycie funduszy na "wymarzone ksero", które jest szkole niezbędne. Udało się sprzedać wiele czekolad. Pośród nich były dwie "rekordzistki", które przyniosły szkole 150 zł. Brawa dla tak hojnych rodziców. Wszyscy bawili się wspaniale, humory dopisywały. Nie tylko rodzice mieli okazję potaćczyć ale i ich pociechy.

W ostatnim tygodniu listopada wszystkie dzieci w swoich klasach wzięły udział w zabawach andrzejkowych. Zazwyczaj nie wierzymy w żadne wróżby, ale w tym jednym dniu nie możemy się oprzeć ciekawości, co też nowego szykuje nam los. Lanie wosku to tradycyjna wróżba andrzejkowa, to rokowanie na następny rok. Dzieci puściły wodze fantazji i dowiedziały się co je czeka w nadchodzącym roku. Wróżyły sobie w miłym, obdarzonym humorem i fantazją gronie kolegów i koleżanek.

Teraz dzieci z utęsknieniem będą czekać na Świętego Mikołaja. Do klasy "O" przyszedł już 4 grudnia i rozdał wspaniałe prezenty. Starsze dzieci natomiast będą musiały cierpliwie poczekać na Gwiazdora, który zawita na Święta Bożego Narodzenia.

A skoro mowa o tradycji bożonarodzeniowej to chciałabym w imieniu nauczycieli ze szkoły w Siedlcu życzyć wszystkim uczniom, nie tylko z naszej szkoły, ale i innych szkół znajdujących się w naszej gminie, aby nadchodzące Święta przyniosły wiele spokoju i radości, a Gwiazdor przyniósł dużo atrakcyjnych prezentów.

Elżbieta Andrzejewska

Gdy alkohol staje się problemem AA POMAGA TRZEŻWIEĆ

"Moją drogą do trzeźwienia jest wspólnota Anonimowych Alkoholików" - tak mówią osoby uzależnione od alkoholu.

Ruch Anonimowych Alkoholików swoją istotę i specyfikę określa tak:

"Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, którzy dzielą się nawzajem swoim doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby rozwiązać swój problem i pomagać innym w wyzdrowieniu z alkoholizmu. Jedynym warunkiem uczestnictwa we wspólnocie jest chęć zaprzestania picia".

Na spotkaniach AA panuje klimat pomagający rzucić picie. O ile na przyjęciu z alkoholem celem jest picie, to na spotkaniu AA takim celem jest zwykle trzeźwość. Tu bardziej chyba, niż gdziekolwiek indziej, znajdziecie się w otoczeniu ludzi rozumiejących problemy związane z piciem, oceniających naszą trzeźwość i mogących nam poradzić, jak dalej trwać przy niej. Ponadto zobaczycie tam ludzi, którym udało się rzucić nałóg picia i którzy czują się szczęśliwi z tego powodu.

Usłyszycie ludzi o różnych poziomach wykształcenia, różnych zawodach i przekonaniach. Mówcy na spotkaniach AA nigdy nie sprawiają wrażenia, by żalowali, że są pozbawieni alkoholu.

Na spotkaniach AA usłyszycie rady jak zerwać z piciem. Jeżeli zaś cię dręczą jakiś problem, nawet bardzo bolesny czy kłopotliwy, możesz o nim powiedzieć.

Mówi się o tych zebraniach, że stanowią one szkołę, w której alkoholik uczy się życia w trzeźwości. W czasie dyskusji można wyłowić wiele rad, jak żyć szczęśliwie w trzeźwości.

Wszystkim, którzy profesjonalnie czy nieprofesjonalnie chcą pomagać, lub już pomagają alkoholikom, pozwolę sobie zacytować słowa ks. prof. Józefa Tischnera, wypowiedziane w homilii, wygłoszonej podczas I Kongresu Trzeźwości na Podhalu w maju 1989r.: "Nie zawsze będziemy mogli pomóc, ale starajmy się przynajmniej o jedno: nie pozostawiać ludzi w samotności w ich nieszczęściu".

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przygotowała i zorganizowała dwa konkursy o tematyce przeciwalkoholowej, jeden dotyczy konkursu plastycznego, przeznaczonego dla uczniów klas 0 - IV i V - VII i przedszkolaków, drugi czytelniczego dla klas VIII szkół w Pępowie i Skoraszewicach. Sprawy te jak i realizacja gminnego programu profilaktyki zostały omówione na posiedzeniu Gminnej Komisji w dniu 6 listopada br.

17 listopada odbyły się dwa spektakle przedstawienia pt. DROGOWE TE-RE-FE-RE-BUM w wykonaniu aktorów teatr im. Stefana Jaracza w Łodzi. Przedstawienie miało nauczyć uczniów klas od "O" do IV zasad bezpiecznego i kulturalnego uczestnictwa w ruchu drogowym, a także poruszać problemy profilaktyki przeciwalkoholowej.

Sfera działań przeciwalkoholowych nie jest problemem dotyczącym tylko dzisiejszych czasów. Już w okresie przedwojennym próbowano oddziaływać w tym kierunku. Niech tego przykładem będzie wiersz zamieszczony w jednej z gazet z tamtego okresu.





KIELISZEK

Kieliszek, ot, niewielki,
Lecz patrz, co się dzieje:
Wszak on wkrótce pół butelki
Do gardła ci wleje.

Kieliszek, mówię szczerze,
Zda się nieuchwytny,
A on wszystko ci zabierze
Widzisz jaki sprytny?

Kieliszek, ot, niewielki,
Jednak on niecnota,
Bo utopisz w nim skarb wielki.
Choćby i wór złota.

Kieliszeczek wielce luby
Do pijaństwa kusi,
On chce tylko twojej zguby,
On cię zniszczy, zdusi.

Kieliszeczek, ot, niewielki,
Powiem rzecz ciekawą:
Stoi on obok butelki,
A ty gdzie? Pod ławą.

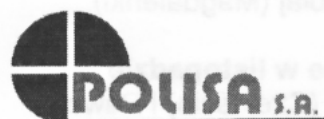
Kieliszeczek - choć szkło ładne
Zdepcz go, niby zmię,
W nim alkohol to zło zdradne.
Zginie ten co pije.

Nazwy i adresy INTERGRUP AA oraz najbliższych
poradni odwykowych

<u>Gostyń</u> "Róża"	- Dom Katechetyczny Fara piątek, godz. 18.00
<u>Leszno</u> "Grunwald"	ul. Kasprowicza 2 Klub Abstynenta czwartek, godz. 17.00
<u>Leszno</u> "Lipie"	- ul. Kąkolewska kościół św. Antoniego wtorek, godz. 18.00
Leszno	- ul. Kąkolewska Kościół św. Antoniego Wtorek, godz. 18.00
<u>Kościan</u> "Przystań"	- Kar. Wyszyńskiego 6 kościół św. Krzyża parafia czwartek, godz. 18.00
<u>Krotoszyn</u> "Dąb"	- Sienkiewicza Klub Seniora poniedziałek, godz. 17.00
<u>Krotoszyn</u> "Krotów"	- Mickiewicza 2 piątek, godz. 18.00
<u>Rawicz</u> "Dinozaury"	- 17 Stycznia 28 Zakład Karny, pawilon I czwartek, godz. 15.30
<u>Rawicz</u> "Nadzieja"	- Ignacego Buszy 5 poniedziałek, godz. 18.00
<u>Rawicz</u> "Zenit"	- 17 Stycznia 28 Zakład Karny, poniedziałek, 18.00

Poradnie odwykowe
Gostyń - Przychodnia Rejonowa, ul.
Wrocławska 8, przyjęcia 8.00 15.00, poniedziałek

piątek
Leszno - Wojewódzka Przychodnia
Odwykowa, ul. Kasprowicza 2, przyjęcia 8.00 15.00, poniedziałek piątek
Kościan - Poradnia Odwykowa przyWoj.
Szpitalu Dla Psychicznie i Nerwowo Chorych, ul.
Kościszki 10, przyjęcia 8.00 15.00, poniedziałek
piątek, tel. Centrala 512 12 66
Rawicz - Poradnia Odwykowa, Przychodnia
Rejonowa, ul. Krasickiego 3, przyjęcia 8.00 15.00,
poniedziałek piątek, tel. centrala 545 32 91
lub 545 38 19
**Gminna Komisja Rozwiązywania
Problemów Alkoholowych
WPępowie**



Towarzystwo Ubezpieczeniowo Reasekuracyjne
"POLISA" S.A.

Stanisław Snela

Pośrednictwo ubezpieczeniowe
Magdalenki 10
63-830 Pępowo
tel. (0-65) 573 65 11

- **Ubezpieczenia rolnicze**
- **Komunikacyjne**
- **Następstwa nieszczęśliwych wypadków (NW)**
- **Mieszkaniowe**
- **Odpowiedzialność cywilna**

WSZYSTKIM KLIENTOM ŻYCZE WESOŁYCH ŚWIAT
I SZCZĘŚLIWEGO ROKU

Zaproszenie

Zapraszamy do obejrzenia
wystawy filatelistycznej
Jana Kowalskiego
pt.: **BOŻE NARODZENIE**
(Centrum Sportowo - Kulturalne)
Wystawa będzie czynna do 15 stycznia
przyszłego roku.



Informacje USC

Urodzenia zarejestrowane w listopadzie

Zuzanna Woźniak (Gębice),
Patrik Poniatowski (Pępowo),
Malwina Maria Rączka (Babkowice),
Milena Majewska (Skoraszewice),
Mikołaj Ratajczak (Skoraszewice),
Mateusz Sobótko (Babkowice),
Szuba Adrian (Ludwinowo),
Jankowiak Patrik Mikołaj (Magdalenki).

Śluby zarejestrowane w listopadzie

Małgorzata Betowska (Czeluścin) i Paweł Rotman (Jutrosin).

Zgony zarejestrowane w listopadzie

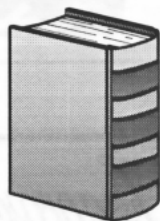
Waleński Franciszek (Magdalenki, ur. 1920r.),
Szulczewski Waldemar Bronisław (Krzekotowice, ur. 1964r.),
Szymkowiak Jan (Pępowo, ur. 1945r.),
Kabała Walenty (Ludwinowo, ur. 1924r.),
Nowak Marcin (Gostyń, ur. 1979r.).

JESTEM

*Geniusze
wynalazcy atomu
gotujecie zagładę ludzkości
Komu?
czy Wy zostaniecie sami
czy Zginiecie razem z nami
Geniusze
wynalazcy bomby atomu
Kto?
kieruje Wami*

Maria Ptak

Propozycje Gminnej Biblioteki Publicznej



Książki nominowane w 1998r. do tytułu Nike

Czesław Miłosz: **Piesek przydrożny** - jest to jedna z najważniejszych książek w dorobku pisarza. Składają się na nią nowe wiersze, wspomnienia oraz rozważania poety na temat własnego drugiego życia i twórczości.

Zygmunt Kubiak: **Mitologia Greków i Rzymian** - zbiór mitów, podań o bogach i bohaterach. Przedstawia początki świata, początki ludzkości.

Irena Jurgielewiczowa: **Byłam, byliśmy** - wyjątkowa

książka w twórczości pisarki, ma charakter autobiograficzny. Autorka wraca w niej do najważniejszych lat swojego życia i losów najbliższych. Są to wspomnienia ujmujące szczerością, refleksją o ludziach i miejscach.

Gustaw Herling-Grudziński: **Gorący oddech pustyni**. Pisarz często powtarza: "Nie można żyć bez nadziei". W tym utworze myśl ta jest słabo akcentowana, ale dostrzegalna. Od wrażliwości i dociekliwości czytelnika zależy, czy zauważy jej ukryty blask.

Tadeusz Różewicz: **Kartoteka rozrzucona** - sztuka napisana pięknym językiem. Autor interpretuje pierwotny tekst z perspektywy lat dziewięćdziesiątych. Kartoteka rozrzucona jest drastycznym obrazem naszej małej stabilizacji oraz obejrzeniem się poety wstecz.



Mistrzostwa Polski Sztangistów

W Mistrzostwach Polski Juniorów i Juniorek w Wyciskaniu Sztangi Leżąc, które odbyły się w dniach 20-22 listopada br. w Policach koło Szczecina, udanie wystartowała skromna ekipa siłaczy z Pępowa i Pogorzeli. Łącznie w Mistrzostwach wzięło udział 300 zawodników i zawodniczek z całej Polski. Ustanowiono kilka rekordów Polski. Poziom zawodów był bardzo wysoki. Nasza ekipa wypadła bardzo dobrze, uzyskując szereg dobrych wyników. W wadze do 60 kg Adrianna Wołodźko zdobyła brązowy medal, 4 miejsce zajęła Anna Czwojdrak, przegrywając o 5 kg. Elżbieta Smektała wywalczyła 5 miejsce. Wśród chłopców 3 miejsce zdobył Tomasz Tarnowski, 6 Krzysztof Andrzejak, 8 Wojciech Stachowiak.

Tak więc start naszej ekipy po raz kolejny w Mistrzostwach Polski był bardzo udany. Ekipa trenera Stefana Kosowicza zdobyła w tym roku 3 medale na mistrzostwach Polski (1 srebrny, 2 brązowe).

Grand prix najsilniejszych dziewczyn w powiecie gostyńskim:

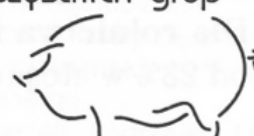
1. Anna Czwojdrak 55 kg wicemistrzyni Polski juniorek,
2. Adrianna Wołodźko 55 kg brązowa medalistka Mistrzostw Polski juniorek
3. Honorat Nowacka 50 kg
4. Katarzyna Łapawa 45 kg
5. Agnieszka Matyla 45 kg
6. Elżbieta Smektała 45 kg
7. Ewelina Wołodźko - 40 kg
8. Monika Błażejczyk - 40 kg
9. Joanna Janicka 40 kg
10. Marzena Mroczek 35 kg



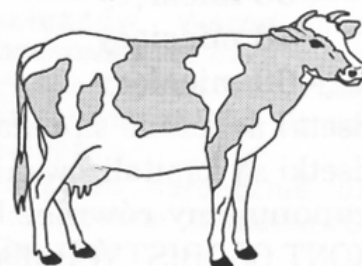
Mirosław Stachowiak
63-830 Pępowo - PKP 9
tel. (0-65) 5736320
tel./fax (0-65) 5736600
tel. kom. (0-603) 797715
tel. kom. (0-603) 797714

OFERUJEMY WYSOKIEJ JAKOŚCI TOWARY GWARANTUJĄCE DOSKONAŁE WYNIKI PRODUKCYJNE ZDROWE ROŚLINY - ZDROWE ZWIERZĘTA - ZDROWA ŻYWNOŚĆ

- * mieszanki paszowe, koncentraty i superkoncentraty dla wszystkich grup zwierząt produkowane w naszej firmie
- * *komponenty do produkcji pasz:*
śrutę sojową, śrutę rzepakową, mączki zwierzęce, zboża paszowe, otręby, premiksy, dodatki mineralne POLFARMU, LNB, SANO,
- * wieloskładnikowe nawozy kompletne Flovit, nawozy azotowe, nawozy dolistne, zaprawę do nasion, nasiona kwalifikowane,
- * *artykuły do produkcji rolnej olej napędowy, węgiel, maszyny i urządzenia rolnicze, usługi transportowe, uprawy agrotechniczne, siew buraków i zbóż, kontraktacja i skup trzody chlewnej i zbóż konsumpcyjnych (możliwość uzyskania do 5% wyższej ceny),*
- * odbiorcom zapewniamy: bezpłatny dowóz towarów na terenie Wielkopolski, kredytowanie przez Agencję PKO, dogodne terminy płatności dla stałych klientów, korzystne rabaty, fachowe doradztwo, komponowanie dawek paszowych komputerowo, możliwość ubezpieczeń TUW, Polisa, Warta, Amplico Life i inne.



SERDECZNIE ZAPRASZAMY



**Z OKAZJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
ORAZ NOWEGO ROKU ŻYCZYMY
WSZYSTKIM KLIENTOM POMYŚLNOŚCI
W ŻYCIU OSOBISTYM
ORAZ SPEŁNIENIA WSZYSTKICH MARZEŃ**



BC CUKROBANK S.A.

Oferuje

- DOGODNE KREDYTY

- Dla ludności na okres do 3 lat - gwarantujemy stałe oprocentowanie w całym okresie kredytowania
Istnieje możliwość uzyskania kredytu do kwoty 4000,00zł bez poręczycieli.
- Dla rolnictwa i na działalność gospodarczą - oprocentowanie od 23% w stosunku rocznym.

- ATRAKCYJNE OPROCENTOWANIE LOKAT

na przykład.:

- 1 miesięcznych	16,0%	w skali roku
- 3 miesięcznych	17,0%	
- 6 miesięcznych	18,0%	

W przypadku lokat 3 miesięcznych i dłuższych odsetki stawiane są do dyspozycji Klienta co kwartał

Uwaga proponujemy również - lokaty terminowe rentierskie i terminowe wkłady oszczędnościowe rentierskie

Oprocentowanie lokat:

- 12 miesięcy	18,0%	w skali roku
- 24 miesiące	18,0%	
- 36 miesięcy	18,5%	
- 48 miesięcy	19,5%	
- 60 miesięcy	20,5%	

Odsetki naliczane są i stawiane do dyspozycji wkladcy w okresach miesięcznych
Odsetki są kapitalizowane po okresie umownym

Proponujemy również bardzo atrakcyjne warunki prowadzenia:

- KONT OSOBISTYCH dla rolników, pracowników, emerytów i rencistów
(oprocentowanie 14%)
- RACHUNKÓW BIEŻĄCYCH (oprocentowanie 10%)

Posiadanie konta osobistego daje możliwość uzyskania korzystnego kredytu. Bez poręczycieli

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO NASZYCH PLACÓWEK

W RAWICZU

UL. RYNEK 16, PN - PT
WSZYSTKIE SOBOTY

W GODZ. 8.00 - 17.00

W KROBI

UL. RYNEK 9

W GODZ. 8.00 - 15.00 TEL. 571 11 71

W MIEJSKIEJ GÓRCIE

UL. RAWICKA 42

W GODZ. 8.00 - 15.00 TEL. 547 48 22

P.P.H.U. Stanisław Maciejewski
Pępowo
ul. Powstańców Wlkp.27
tel 573 63 18

WESÓŁYCH ŚWIAT
I SZCZĘŚLIWEGO
NOWEGO ROKU

SKLEP OGÓLNOŚPOŻYWCZY I WĘDLINIARSKI przy Restauracji "Włóścianka"

oferuje



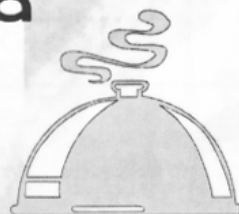
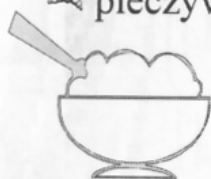
artykuły spożywcze



wyroby wędliniarskie i garmazeryjne



pieczywo cukiernicze



Restauracja "Włóścianka"

zaprasza i życzy smacznego gościom
korzystającym z pełnej gamy dań i napojów
codziennie od godz. 8.00 do 21.00

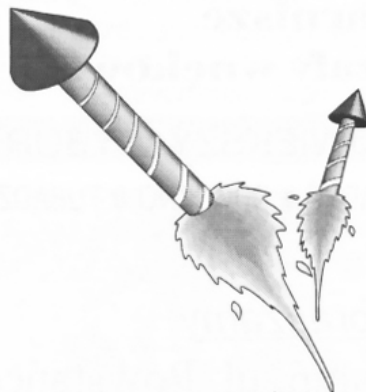
PONADTO ORGANIZACJA:

-  uroczystości rodzinnych  zebrań, szkoleń, narad,  obiady abonamentowe,
-  przygotowanie dań na zamówienie (z dowozem do klienta),  organizacja uroczystości i przyjęć we wskazanym przez Klienta lokalu

BAL SYLWESTROWY

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Przyjdź
nie przegap
taka okazja
zdarza się raz w roku



Rezerwacji można dokonywać:
Restauracja "Włóścianka"
tel. 573 63 18

F.H.U. Andrzej Małecki



WYSTRÓJ WNETRZ

Pępowo, ul. 1 Maja 4/11
tel. 573 61 49

**WBK Raty
LUKAS**

PRODUCENT

**OKIEN DRZWI PCV
ROLET ZEWNĘTRZNYCH
VERTICALI (żaluzje pionowe)**

SPRZEDAŻ

SERWIS

MONTAŻ

Polecamy także:

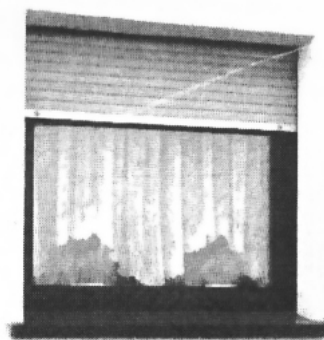
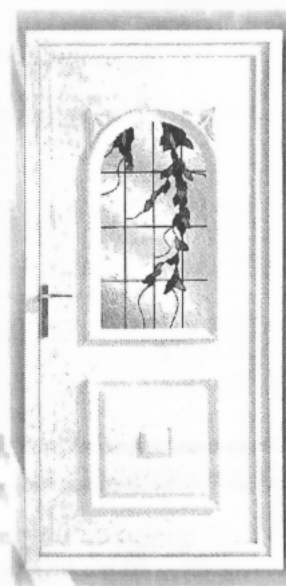
- boazerie pcv
- panele ściennie i podłogowe
- sufity podwieszane
- lustra
- tapicerkę drzwiową
- drzwi harmonijkowe
- karnisze
- szafy wnekowe

NAJWIĘKSZY WYBÓR PŁYTEK CERAMICZNYCH

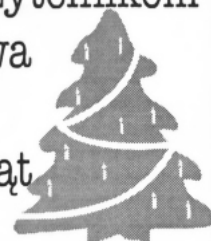
PARADYŻ • OPOCZNO • TUBĄDZIN • KOŃSKIE • CERROL • HISZPANIA

Zapraszamy:

Gostyń, ul. Powstańców Wlkp. 2
(Wystrój Wnętrz)
tel. 572 58 16, 572 38 77
w godz. 9.00 do 17.00
w soboty od 9.00 do 12.00



Wszystkim Czytelnikom
"Wieści Pępowa"
życzymy
Wesołych Świąt



"Lech - Rol"

aferuje

- superkoncentraty i mieszanki dla trzody i bydła
- preparaty mlekozastępcze
- mieszanki pełnoporcjowe dla drobiu
- artykuły i urządzenia do higieny doju
- chłodnie stacjonarne do mleka (od 80 do 250 litrów)

Leszek Kowalkowski

Pępowo, ul. Powstańców Wlkp.

(dawniej sklep motoryzacyjny)

adres dom. Siedlec 51, tel. (0-65) 573 62 28

Dealer firm: **PROHAMIX polmass, AVITA**

- ✻ Dla stałych klientów korzystne terminy płatności
- ✻ Dowóz towaru do klienta (od 0,5 t) gratis

CENY KONKURENCYJNE
Zapraszamy do współpracy



Wesołych Świąt



ŚWIĄTECZNE MENU

Wybrała Maria Wleczyk



Propozycje urozmaicenia wieczerzy wigilijnej. Polska kuchnia świąteczna ma piękne i stare tradycje. Wieczera wigilijna jest zawsze uroczystością rodzinną. Wybaczamy sobie przy stole wigilijnym wszystkie urazy, składając życzenia wszelkiej pomyślności. Wspominamy także tych bliskich, którzy odeszli na zawsze, kładąc jedno nakryte naczynie "dla nieobecnego". Zapraszamy do stołu ludzi samotnych i opuszczonych. Jest to więc wieczór szczególnie wzruszający i uroczysty. Polska kuchnia wigilijna ma też swoje tradycje różniące się w niektórych regionach potrawami regionalnymi. Nie naruszając Wielkopolskiego porządku dań, proponuję Państwu potrawy kuchni wielkopolskiej.

1. Śledź w majonezie. 1 kg solonych filetów śledziowych, 3 cebule, 4 ogórki kiszane, 3 marchewki, 1 szklanka octu, 4 szklanki wody, ziele angielskie, liść laurowy, 1 słoik majonezu. Śledzie wymoczyć i pokroić w kawałki. Cebulę pokroić w talarki, sparzyć, wystudzić. Marchew ugotować i pokroić w półksiężycy tak samo pokroić ogórki kiszane. Przygotować zalewę octową z przyprawami, wystudzić. Produkty przekładać w naczynie warstwami: śledzie, cebulę, ogórki, marchew. Zalać zalewą. Pozostawić do następnego dnia w zimnym miejscu. Przed podaniem odsączyć śledzie z zalewy i wymieszać z majonezem.

2. Ryba po grecku. 0,5 kg filetów rybnych, 0,75 kg warzyw (marchew, pietruszka, por, seler) 1 cebula, 2 łyżki mąki, 2 łyżki tłuszczu, 3 łyżki przecieru pomidorowego, pieprz, liście laurowe, ziele angielskie, czerwona papryka, sól. Nie rozmrożone filety opłukać, wyporcjować, posolić, oprószyć mąką i obsmażyć na rozgrzanym tłuszczu z obu stron na złoty kolor. Obraną cebulę pokroić w kostkę i poddusić na pozostałym tłuszczu.

Umyte warzywa obrać, opłukać, pokroić, dodać do cebuli i całość dusić pod przykryciem z dodatkiem przypraw. Pod koniec duszenia dodać pastę pomidorową rozprowadzoną kilkoma łyżkami wody. Na jarzyny wyłożyć obsmażoną rybę i nadal dusić pod przykryciem przez około 15 minut. Podać na gorąco z ziemniakami lub na zimno z pieczywem.

3. Kluski z makiem. Ciasto: 15 dag mąki, jajko, 3 łyżki wody, 1/2 szklanki mąki, 3 łyżki cukru, 1 łyżka miodu, 3 łyżki słodkiej śmietany, 5 dag orzechów, 5 dag rodzynek, 5 dag śliwek suszonych, 4 dag masła. Z mąki, jajka, wody zagnieść ciasto, rozwałkować cieniutki placek, przesuszyć. Pokroić kluseczki-łazanki, wysuszyć i przechować do wigilii. Mak sparzyć, odstawić aby napęczniał, odsączyć z wody i zmielić w maszynce. Śliwki suszone wymyć, namoczyć w wodzie a gdy napęcznieją drobno pokroić w kostkę. Dodać do maku śliwki, orzechy, śmietanę, miód, rodzynki i wszystko dokładnie wymieszać. Ugotowane kluski skropić stopionym masłem, ułożyć wianuszek na półmisku a z maku uformować kopczyk po środku.

4. Zupa rybna wigilijna. 30 dag ryby (karp, szczupak, karaś) 25 dag włoszczyzny, 2 łyżki mąki, 1 żółtko, sól, pieprz, gałka muszkatołowa, liść laurowy, ziele angielskie.

Ryby opłukać, sprawić, zalać zimną wodą, osolić, dodać umytą, oczyszczoną i rozdrobnioną włoszczyznę i gotować dalej około 40 min. Uzyskany wywar przecedzić, podprawić mąką rozmieszaną w niewielkiej ilości ostudzonego wywaru, po czym ugotować. Zupę połączyć z żółtkiem i śmietaną oraz przyprawami do smaku solą, pieprzem i gałką muszkatołową. Podawać z łazankami lub makaronem.

5. Drożdżowy wieniec migdałowy. Wieniec migdałowy jest doskonałym ciastem świątecznym. Umiarkowanie słodki smakuje z poranną kawą. 40 dag mąki, 3 dag drożdży, 1/2

szklanki mleka, 10 dag cukru, 1/2 szklanki oleju, szczypta soli, skórka z cytryny. Zarabiamy typowe ciasto drożdżowe; po wyrośnięciu (przez około 30 min) formujemy prostokąt 50x70 cm i nakładamy farsz. Zwijamy rulon i formujemy na blasze wieniec. Pozostawiamy do wyrośnięcia przez 20 min. Pieczemy przez około 35 minut w temp. 200 ° C. Gorący polewamy lukrem (15 dag cukru pudru i 3 łyżki rumu). Nadzienie migdałowe: 20 dag migdałów obranych i zmielonych, 14 dag cukru pudru, 1 cukier waniliowy, 1 łyżka skórki pomarańczowej, 5 dag rodzynek oraz słodka śmietana (dodać tyle, aby farsz dał się rozsmarować na cięcie).

Opracowane na podstawie: - "Kuchnia wielkopolska wczoraj i dziś".

Urszula Ida Redlich lek. stomatolog

gabinety prywatne:

63-800 Gostyń, ul. 1 Maja 38



TEL (0-65) 572 02 58

ŚRODA 15.30 - 17.00

PIĄTEK 9.30 - 11.00



63-830 Pępów, ul. Promienista 15

PONIEDZIAŁEK 16.00 - 18.00

adres domowy:

63-805 Łeka Wielka - Ośrodek Zdrowia

tel. (0-65) 573 34 17

tel. kom. 0 602 89 78 78



Pośrednik PZU S.A.
Jerzy Gluma

Zawieranie ubezpieczeń

- majątkowych
- komunikacyjnych
- wypadkowych
- życiowych

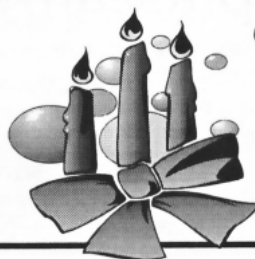
**Informacji o ubezpieczeniach
udzielam codziennie**

w Urzędzie Gminy Pępów

w godz. 9⁰⁰ - 11⁰⁰

tel. 573 10 67

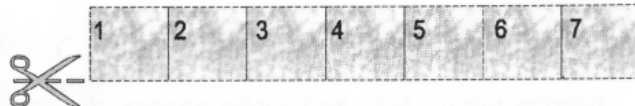
tel kom. 0-601 94 69 64



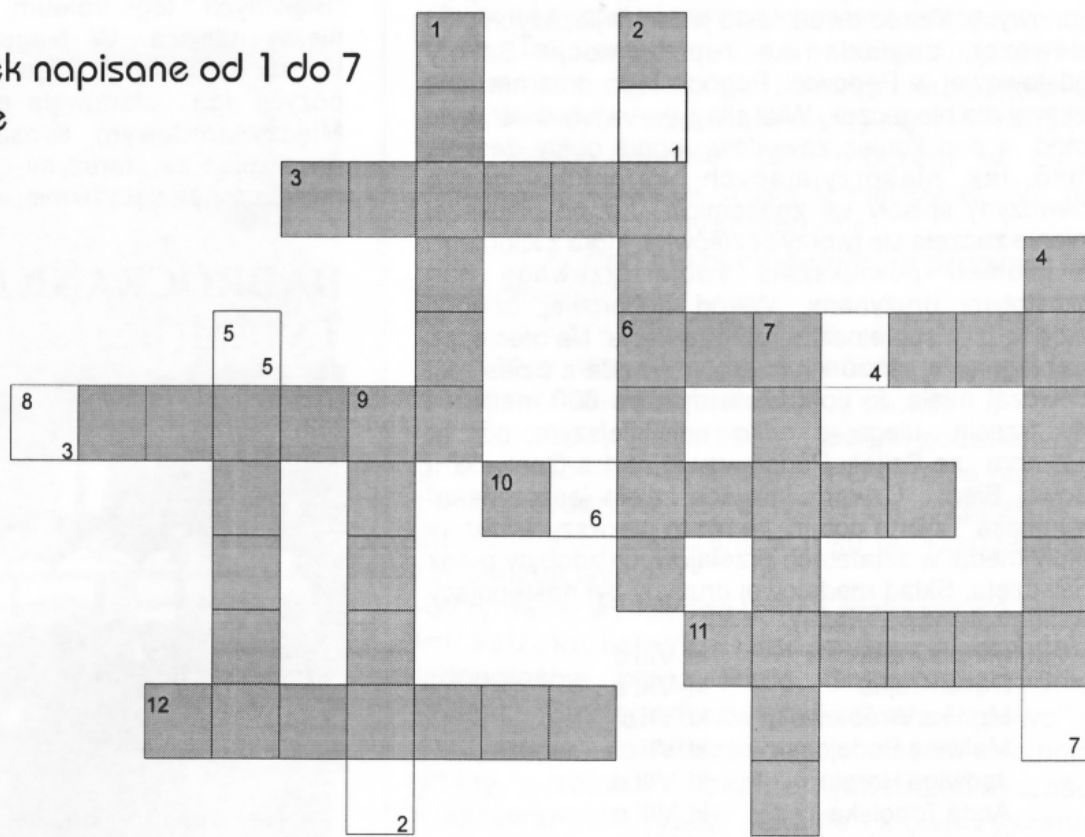
Obeecnym i przyszłym klientom
z okazji nadchodzących
Świąt Bożego Narodzenia
życzę zdrowia, szczęścia
oraz pomyślności w
Nowym 1999 Roku

KRZYŻÓWKA ŚWIĄTECZNA

- DLA DZIECI



Litere z białych krutek napisane od 1 do 7 utworzą rozwiązanie



Karty pocztowe z naklejonymi rozwiązaniami należy nadsyłać na adres Urzędu Gminy Pępowo (ul. St. Nadstawek 6), do dnia 21 grudnia br. Nagrody - trzy torby słodczy - tym razem ufundował **Ośrodek Szkolenia Kierowców "Banaszak" s.c. Gostryń, ul. Kochanowskiego 41.**

Nagrody z krzyżówki zamieszczonej w 58 nr "WP" wylosowały: Ewelina Kajczyk i Martyna Waleńska

Dziewczyny na medal

Bardzo udana była końcówka sezonu dla młodych lekkoatletów naszej gminy.

28 października w Rydzynie odbył się finał wojewódzki sztafetowych biegów przełajowych. W zawodach tych startowały drużyny wyłonione wcześniej w eliminacjach rejonowych. Wśród dwudziestu jeden najlepszych ekip dziewcząt, znalazła się reprezentacja Szkoły Podstawowej w Pępowie. Pogoda tego dnia nie była łaskawa dla biegaczek. Wiał silny, porywisty wiatr, było zimno, a pod koniec zawodów spadł obfity deszcz. Mimo tak niesprzyjających warunków nasze dziewczyny spisały się znakomicie. Już po pierwszej zmianie zaczęła się tworzyć czołówka, która z kilometra na kilometr powiększała swoją przewagę nad pozostałymi drużynami. Wśród doborowej czwórki nieźle radziła sobie nasza reprezentacja. Na mecie, po przebiegnięciu ośmiu kilometrów (każda z dziesięciu dziewcząt miała do pokonania dystans 800 metrów) były trzecie, ulegając tylko najsilniejszemu od lat drużynom ze Szkoły Podstawowej nr 1 z Gostynia i Osowej Sieni. Czwarte miejsce zajęła leszczyńska "dwunastka." Warto dodać, że był to pierwszy w historii szkoły medal w sztafetach przełajowych zdobyty przez dziewczęta. Skład medalowej drużyny był następujący (według kolejności zmian):

Mirella Puślecka	kl. VIII d
Daria Krajka	kl. VIII a
Monika Wróblewska	kl. VII c
Malwina Budajczak	kl. VII c
Jadwiga Horała	kl. VIII d
Anna Tobolska	kl. VIII a
Hanna Jurdeczka	kl. V b
Aneta Wolsztyniak	kl. VIII c
Barbara Norman	kl. VII d
Iga Migdalska	kl. VIII a

Należy przypomnieć, że dwa lata temu chłopcy ze Szkoły Podstawowej w Pępowie byli wicemistrzami województwa, a w ubiegłym roku dziewczęta zajęły piąte miejsce.

W Święto Niepodległości, 11 listopada, odbyły się w Górze Śląskiej "Ogólnopolskie Biegi Uliczne". Aby uczcić to święto poprzez bieganie, wyjechała do Góry skromna - licząca zaledwie osiem osób reprezentacja Szkoły Podstawowej z Pępowa. Mimo tak okrojonego składu (kilka czołowych zawodniczek i zawodników ze względu na uroczystości w Pępowie nie mogło wziąć udziału w biegach) wypadli oni rewelacyjnie, zajmując wśród szkół podstawowych trzecie miejsce. Przegrali nieznacznie z reprezentacją SP 1 z Gostynia i Szkołą Podstawową z Osowej Sieni. Ponownie bezkonkurencyjna okazała się trójka naszych dwunastoletnich chłopców, którzy uplasowali się w pierwszej szóstce. Zwycięzcą biegu został Damian Mak, na trzeciej pozycji przybiegł Filip Migdalski, a szóste miejsce zajął Paweł Nowacki. Wśród dziewcząt najlepiej wypadła Hania Jurdeczka, która w konfrontacji z rok od siebie starszymi zawodniczkami zajęła czwarte miejsce. Jej starsza koleżanka Barbara Norman zmagająca się też ze starszymi od siebie przybiegła na piątej pozycji. Na tym samym dystansie 1900 m. Ewa Rybakowska była jedenasta, Jadwiga Horała - trzynasta a Mirella Puślecka - czternasta. Nagrodą za tak wspaniały występ był sprzęt sportowy wartości

kilkuset złotych, który otrzymała szkoła.

Omawiając sukcesy lekkoatletów nie sposób pominąć startu dwóch naszych młodych mieszkańców w Finale Pucharu Polski w Biegach Przełajowych, który odbył się 24 października w Golubiu-Dobrzyniu. Startując w barwach klubu przyczynili się do zdobycia przez "Błękitnych" tego trofeum, zajmując w swych biegach nieźle miejsca. W biegu młodzików, Włodzimierz Kubiak był czwarty, a Iga Migdalska przybiegła na 28 pozycji. Iga startowała również 1 listopada w "35 Międzynarodowym Krosie Berlińskim", gdzie rywalizując ze starszymi od siebie zawodniczkami z całej Europy zajęła 19 miejsce.

DĄBROCZANKA BEZ TAJEMNIC



Na śniegu i lodowej grudzie kończyli piłkarze "Dąbrowczanki" Pępowo rozgrywki o mistrzostwo klasy okręgowej. Gdyby nie fakt przełożenia meczu XIV kolejki z dnia 11 listopada nie mogliśmy narzekać na aurę. Sygnęło i zamarzło na zimowe ostatki, ot taki urok pory już prawie zimowej. Gdyby nie kryzys w ostatnim meczu w Górze Śląskiej można by powiedzieć, że jesienią "Dąbrowczanka" spisywała się rewelacyjnie. Po zakończeniu nieudanego poprzedniego sezonu, gdzie nasi piłkarze z trudem utrzymywali się w tej klasie. Wydawało się, że "Dąbrowczanka" może mieć jeszcze większe kłopoty niż na wiosnę. Tymczasem pępowiacy byli postrachem całej ligi i znowu mówiło się, że są zespołem o dużych możliwościach. Trener zdołał przekonać swoich podopiecznych, że mogą grać szybko i nowocześnie. Ale nawet najlepsze pomysły są nic nie warte, jeśli nie znajdują się odpowiedni wykonawcy. Wierne rzesze kibiców "Dąbrowczanki" mogą być usatysfakcjonowane. Nasi piłkarze odnieśli 8 zwycięstw, 3 remisy oraz ponieśli 4 porażki, zajmując ostatecznie 4 miejsce w lidze. Piłkarze ustanowili chyba rekord klubowy, bo nie zostali pokonani przez 9 meczy (8 w lidze i 1 spotkanie Pucharu Polski).

Wyniki meczów "Dąbrowczanki"

w rundzie jesiennej
klasy okręgowej "A"

Zjednoczeni Chruścina	(d)	2 : 0
Wielkopolanka Szel.	(w)	2 : 5
Helios Bucz	(d)	3 : 4
Rewir Racot	(w)	1 : 1
Sparta M. Górka	(d)	1 : 0
Zjednoczeni Pudliszki	(w)	0 : 1
Orla Wąsosz	(d)	4 : 1
Zootechnik Pawłowice	(w)	1 : 0
Korona Piaski	(d)	3 : 1



Pogoń Wschowa	(w)	0 : 0
Pogoń Śmigiel	(d)	4 : 3
Krobiana Krobia	(w)	4 : 1
Sokół Niechlów	(d)	1 : 0
Pogoń Góra	(w)	0 : 2
Kania Gostyń	(d)	2 : 2

Drużyna "Dąbroczanki" zajęła 4 miejsce w tabeli, zdobywając 27 punktów, bramki 28 21, 8 zwycięstw, 3 remisy, 4 porażki. W domu: 6 zwycięstw, 1 remis, 1 porażka, bramki 20 11. Na wyjeździe: 2 zwycięstwa, 2 remisy, 3 porażki, bramki 8 10.

Michał Roszak	b	15	1350	0
Szymon Stróżyk	b	0	0	0
Robert Waleński	o	15	1350	0
Krzysztof Siama	o	15	1350	2
Marcin Roszak	o	15	1330	0
Leszek Kaczmare	o	12	685	0
Krzysztof Chlebowski	o	8	620	0
Michał Sipurzyński	o	5	35	0
Waldemar Kowalewski	o	2	105	0
Jarosław Jamroży	o	8	120	0
Rafał Twardy	p	14	1260	3
Mikołaj Rybakowski	p	14	1220	0
Grzegorz Spychała	p	15	1330	1
Krzysztof Matyla	p	8	49	0
Mariusz Orzechowski	p	0	0	0
Marcin Kaźmierczak	n	15	1350	7
Bartosz Krajka	n	14	1224	8
Tomasz Okręt	n	15	1215	5
Artur Okręt	n	11	720	2
Marcin Rybakowski	p	3	22	0



Bartosz Krajka (z piłką) najlepszy strzelec "Dąbroczanki"

Warto przypomnieć wszystkim miłośnikom "Dąbroczanki", że drużyna nasza, w hierarchii Pucharu Polski na szczeblu OZPN Leszno, awansowała już do L' tych rozgrywek. Wszystko wskazuje na to, że na wiosnę sympatycy futbolu w Pępowie będą emocjonować się spotkaniem "Dąbroczanka" "Obra" Kościan lub "Rawia" Rawicz.

Klasa Okręgowa

1. Kania Gostyń	15	35	51 : 17
2. Sparta M. Górka	15	30	30 : 18
3. Zjednoczeni	15	27	22 : 12
4. Dąbroczanka	15	27	28 : 21
5. Wielkopolska Szel.	15	23	28 : 23
6. Zjednoczeni	15	22	27 : 23
7. Krobiana Krobia	15	22	24 : 31
8. Korona Piaski	15	22	25 : 17
9. Pogoń Wschowa	15	22	24 : 20
10. Helios Bucz	15	19	23 : 25
11. Zootechnik	15	19	25 : 27
12. Pogoń Góra	15	19	22 : 29
13. Rewir Racot	15	15	19 : 23
14. Pogoń Śmigiel	15	13	20 : 26
15. Sokół Niechlów	15	10	14 : 44
16. Orla Wąsosz	15	8	15 : 41

Junior Młodszy

1. Obra Kościan	15	40	69 : 12
2. Sokół Niechlów	15	34	55 : 30
3. Sparta M. Górka	15	30	54 : 32
4. Korona Piaski	15	30	30 : 18
5. Helios Bucz	15	27	38 : 34
6. Pogoń Wschowa	15	26	36 : 27
7. Rawia Rawicz	15	26	24 : 15
8. Yamaha Leszno	15	25	38 : 33
9. Dąbroczanka	15	23	47 : 34
10. Kania Gostyń	15	20	27 : 32
11. Piast Kobylin	15	15	30 : 49
12. Polonia Leszno	15	15	30 : 49
13. Kłos Garzyn	15	12	23 : 47
14. Brenewia Wijewo	15	19	24 : 52
15. Kormoran	15	9	27 : 43
16. Mas Rol Spławia	15	6	20 : 65

UDANY DEBIUT

Piłkarska drużyna z Czeluścina wystartowała w tym roku w rozgrywkach klasy "B" i jak na początek ich szóste miejsce w tabeli dobrze rokuje na przyszłość. Ambicji chłopakom nie brakuje aczkolwiek trochę gorzej jest z pieniędzmi i ze sponsarami, których deklaracje nie przeszły przeznaczanych na Klub środków. Najlepszymi przyjaciółmi drużyny okazali się: Urząd Gminy, Waldemar Poślednik, Tomasz Biernacki, Stanisław Łakomy i Eugeniusz Mikołajczyk. Ubolewać można nad tym, że tej udanej inicjatywie młodzieży z Czeluścina kłody pod nogi rzucają niektórzy decydenci z tej miejscowości, zamiast pomagać i cieszyć się, że młodzi ludzie sami potrafią sobie zagospodarować czas wolny i do tego promować miejscowość jako taką.

Piłkarze serdecznie dziękują wszystkim kibicom za udział w meczach (nawet na wyjeździe) i trenerowi Włodzimierzowi Spychale za serce i czas poświęcony drużynie.

O drużynie

Skład: Dariusz Kandzierski bramkarz, Piotr Linke, Krzysztof Budajczak, Tomasz Kordus obrońcy, Waldemar Poślednik stoper, Tomasz Kupczyk, Jarosław Płaczek, Krzysztof Biernacki, Adam Kandzierski, Klemczak Dariusz, Włodzimierz Spychała (trener) pomocnicy, Robert Poślednik, Piotr Swendracki, Marcin Linke, Rafał Wachowiak napastnicy, Paweł Mencil, dawid Spychała, Maciej Broda, Paweł Suchanecki, Mariusz Bzodek, Arkadiusz Szczęsny, Adam Biernacki rezerwa.

Najwięcej bramek zdobyli: Robert Poślednik 10, Marcin Linke 6, Piotr Swendracki 6.

W 12 meczach drużyna zdobyła 19 punktów, 6 meczy wygranych, 5 przegranych, 1 remis, 31 bramek zdobytych przy 24 straconych. 6 miejsce w tabeli na 13 drużyn.

Klasa B grupa II

1. Kłos Żytowiecko	12	33	44 : 9
2. Sparta Kietlów	12	31	30 : 6
3. Sokół Chwałkowo	12	25	27 : 14
4. Barycz Osetno	12	24	53 : 27
5. Osa Osieczna	12	20	31 : 20
6. Czeluścin	12	19	33 : 24
7. Piast Poniec	12	19	29 : 25
8. Orla Jutrosin	12	18	43 : 22
9. Płomień Sarbinowo	12	16	28 : 32
10. Smoliczanka Smolice	12	10	21 : 33
11. Lipka Kokorzyń	12	7	21 : 39
12. Czarni Konradowo	12	6	19 : 71
13. Błyskawica Luboszyce	12	0	18 : 75



WIZYTA ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

Dzieci już przywykły do tego, że 6 grudnia odwiedza je Św. Mikołaj i jak co roku uważnie go wypatrują. W tym roku spotkaliśmy Go w pępowskim kościele (foto nr 1), wspieranego przez wójta Marka Turbańskiego i proboszcza Zenona Półrolniczaka. Dał się również zauważyć w okolicach sklepu "Pif - Pa" (foto nr 2) - tu wyposażony był w saksofon, na którym wygrywał koledy.

Przy sklepie E. Mikołajczyka w Czeluścinie (foto nr 3) miał srogie oblicze, kazał nawet dzieciom skakać przez laskę. Wszędzie jednak miał słodczyce - to co dzieci lubią najbardziej.



NOWOROCZNY KURS PRAWA JAZDY kategorii A, B, C, E, T

Spotkanie informacyjne w Szkole Podstawowej w Pępowie
dnia 9 stycznia 1999 roku, o godz. 15.00
informacja: **tel. 572 31 35, tel. kom. 0 601 87 36 29**



KONKURS NOWOROCZNY

Kupon konkursowy z prawidłową odpowiedzią należy przesać na karcie pocztowej
do dnia 31 grudnia. 1998r. na adres

**Ośrodek Szkolenia Kierowców "BANASZAK" s.c.
63-800 Gostyń, ul. Kochanowskiego 41**

Prosimy o podanie na kartach pocztowych swoich dokładnych danych personalnych

*Losowanie odbędzie się 9 stycznia 1999r. na spotkaniu informacyjnym w S.P. w Pępowie.
Każdy kupon bierze udział w losowaniu nagrody głównej, którą jest
bezpłatne uczestnictwo w kursie prawa jazdy.
Dla wszystkich uczestników noworoczne upominki!!!*

**WYGRAJ
PRAWO JAZDY
GRATIS**

KUPON KONKURSOWY
noworoczny konkurs OSK "BANASZAK"

*Jaka jest dopuszczalna prędkość samochodu osobowego
na autostradzie:*

a) 100km/h

b) 110 km/h

130 km/h